**Dr Marv Wilson, Prorocy, Sesja 20,
Abdiasz, Część 2, Habakuk**

© 2024 Marv Wilson i Ted Hildebrandt

To jest dr Marv Wilson w swoim nauczaniu o prorokach. To jest sesja 20, Abdiasz, część 2, a potem Habakuk.

W porządku, jestem gotowy, aby zacząć.

Proszę, pomódlmy się słowem. Ojcze nasz, gdy zbliżamy się do końca tego tygodnia studiów, prosimy o siłę i skupienie, których będziemy dzisiaj potrzebować, aby dobrze wykonywać naszą pracę i jasno myśleć. Zdajemy sobie sprawę, że rzucono nam tak dużo wiedzy w bardzo intensywnym okresie czasu.

Pomóż nam w procesie sortowania tego, co słyszymy. Pomóż nam zachować rzeczy o wiecznej wartości i poznać różnicę pomiędzy przemijającymi modami teologicznymi. Pomóż nam poprawnie rozumieć Twoje słowo podczas jego studiowania.

Wiemy, że jest to zobowiązanie na całe życie. Dziękujemy za pracę, którą rozpocząłeś w każdym z nas i modlimy się o Twoją pomoc w tym dniu, abyśmy tego dnia mogli odnieść małe zwycięstwa w naszym życiu. Kiedy położymy głowę na poduszce, poczujemy się dobrze.

Być może poczujemy się jak Jacob. Byłeś w tym miejscu, chociaż moglibyśmy go nawet nie rozpoznać. Modlę się o to przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

W porządku, chcę po prostu podsumować kilka rzeczy z naszej małej księgi Abdiasza, a następnie przejść do Habakuka. Zachęcam Cię do przeczytania książki rabina Harolda Kushnera Kiedy złe rzeczy przydarzają się dobrym ludziom.

Książka ta jest próbą we współczesnym świecie człowieka, z którym miałam styczność. Książka natychmiast stała się światowym bestsellerem, gdy zmagał się ze śmiercią własnego syna Aarona, który zmarł jako wyschnięty starzec w wieku 14 lat. Zmarł na bardzo rzadką chorobę, która dotyka może jedną na osiem milionów ludzie, mówią lekarze, nazywają się progerią.

Geras oznacza po grecku starzec lub starszy. Progeria oznacza zaawansowane starzenie się, w którym cały organizm ulega przyspieszeniu. To było bardzo szokujące doświadczenie, które zmusiło rabina do zadania pytania, kiedy twój własny nastoletni syn umiera w ten sposób, pytanie brzmi: co zrobiłem źle? Dlaczego ja? Dlaczego moja rodzina? Gdzie jest Bóg? Modliliśmy się.

Dlaczego złe rzeczy przytrafiają się dobrym ludziom, to tytuł, który wymyślił. Chociaż w tej książce jest trochę teologii, w rzeczywistości jest to podstawowe założenie teologii tej książki, mam nadzieję, że zamierzacie ją zakwestionować, ponieważ trzeba ją zakwestionować. Niemniej jednak w tej książce znajduje się wiele wnikliwych zagadnień duszpasterskich, które można skutecznie wykorzystać, oprócz wielu, wielu pytań, jakie stawia w związku z problemem zła wśród prawych ludzi.

Taki jest temat Habakuka, czyli teodycea – obecność Boga, dobroć i sprawiedliwość Boga w pomieszanym świecie. Jak możemy wierzyć w tego dobrego, sprawiedliwego, kochającego i współczującego Boga, kiedy wydaje się, że całe życie się rozpada? A co ważniejsze, dlaczego powinniśmy zostać kopnięci, jeśli jesteśmy ludem Bożym? Dlaczego nie ten drugi facet? Na poziomie narodowym lud Boży zadawał sobie to pytanie w czasach Starego Testamentu.

Hiob zadawał to indywidualnie, co stanowiło inną wersję teofanii. Habakuk prosił o to w imieniu narodu, który miał swoje osobiste problemy, ale dlaczego miałby być sądzony przez naród bardziej grzeszny od nich? Mianowicie, dlaczego zasługujemy na 586? Dlaczego nie ten drugi facet? W porządku, więc będę nad tym popracować. Aby podsumować kilka luźnych wątków na temat Obadiasza i kilka lekcji, przedstawię wprowadzenie, ostatnią część, do Obadiasza i Habakuka.

Jak powiedzieliśmy na początku, Obadiasz czuł się bardzo bezpiecznie, bardzo nie do zdobycia i wysoko, położony na klifach bezpośrednio na wschód od Araby. Powtórzę jeszcze raz: Arabah to suchy wąwóz o długości 90 mil. Jeśli pojedziesz tutaj po izraelskiej stronie, zobaczysz duży rów w ziemi.

Możesz sobie wyobrazić, że pierwotnie, zanim opadły lodowce, cały ten rów był połączony wodą. W Morzu Galilejskim występują 43 gatunki ryb, których ichtiolodzy nie znaleźli w żadnym innym zbiorniku wodnym na świecie. I wydaje się, że kiedy to wszystko się uspokoi i pojawi się tutaj ten wąwóz, w sercu ziemi powstanie wielka szczelina.

Znajdujemy niektóre z tych wspaniałych formacji skalnych, w szczególności miejsce na mapie zwane Sela, SELA, które jest właśnie tam. Sela. Sela to hebrajskie słowo oznaczające skałę lub skalistą skałę, które pochodzi z języka greckiego i oznacza Petra.

Dlatego dzisiaj znasz ją jako Petrę. A więc to tutaj byli Edomici, na wschód od Araby, na południowy wschód od Morza Martwego. To jest lokalizacja tego terytorium.

I to wyrażenie, chociaż szybujesz jak orzeł, znajduje się w wersecie 4, chociaż nawet założyłeś swoje gniazdo wśród gwiazd. Zatem poezja sugeruje ludzi, którzy są bardzo, bardzo bezpieczni. Nikt nas nie poniży.

Bóg mówi, że cię powalę. Zatem duma narodów przed Wszechmogącym jest jednym z tematów tej małej książeczki. W Piśmie Świętym jest tylko jedna osoba, która ma ostatnie słowo i nie jest to Edom.

A każdego, kto przeciwstawia się żywemu Bogu, Bóg w końcu go powali. Zatem motyw dumy jest jeden. Następnie oskarżenie Edomu po jego zniszczeniu ma się zakończyć w wersetach od 5 do 9, że jeśli ludzie zamierzają ukraść winogrona, to ukradną tylko tyle, ile będą w stanie unieść, i trochę zostawią.

Ale jesteście jak ludzie, którzy przychodzą zbierać winogrona i czyścić stamtąd co do grosza winogrono. To kompletna porażka, tak jak wczoraj wieczorem Bruins pokonali Kanadyjczyków 7:0. To była duża liczba ukończeń, 7. Całkowite zniszczenie.

W porządku, nie masz nic przeciwko odrobinie sportu z teologią. To dobra mieszanka. W porządku, więc zniszczenie Edomu ma się zakończyć.

Nawet sojusznicy, na których mogli polegać, ludzie, z którymi jedli chleb, metafora przyjaźni. Ci ludzie, na których możesz polegać. Nawet oni zwrócą się przeciwko nim.

Hamas, werset 10, przemoc wyrządzona twojemu bratu Jakubowi jest powodem, dla którego zostaniesz odcięty. Ponieważ trzymałeś się z daleka. Nasi ocaleni z Holokaustu często mówią o ludziach, którzy byli ofiarami.

Mówią także o prześladowcach lub sprawcach tych przestępstw. Ale są też świadkowie. A świadkowie są szczególnie trudni dla ocalałych z Holokaustu.

Ludzi, którzy bezczynnie stali i patrzyli, jak dzieje się zło. I myślę, że jeśli z wielu ludobójstw, które miały miejsce we współczesnym świecie, w tym Ormian, powiedział Hitler, płynie ciągłe przesłanie, to kto pamięta Ormian? Teraz Ormianie stracili półtora miliona swojego ludu. Moja żona jest pół-Ormianką i mamy w rodzinie męczenników.

Ludzie, którzy nie chcieli uciekać, którzy stanęli w obronie swojej wiary. Ale kiedy Hitler doszedł do władzy, minęło zaledwie 30 lat od ludobójstwa Ormian. Hitler pyta: kto ich pamięta? I w konsekwencji skazał na śmierć 11 milionów, 6 milionów Żydów i 5 milionów nie-Żydów.

W przypadku Obadiasza nie bądź obojętny na swojego brata. Kiedy twój brat jest w pomocy, zrób coś. Obojętność na zło, powiedział Abraham Joshua Heschel, autor jednego z Pańskich podręczników.

Obojętność na zło jest bardziej podstępna niż samo zło. Więc trzymałeś się z daleka. Nawet jeden z Psalmów podejmuje ten refren w wielu słowach.

Jest to Psalm 137, werset 7. Pamiętajcie o rozpoczynającym się Psalmie: Tam, nad wodami Babilonu, siedzieliśmy i płakaliśmy, wspominając Syjon. W wersecie 7 jest napisane: Wspomnij, Panie, na Ammonitów dzień Jerozolimy, jak mówili: Podnieś go, podnieś go aż do jego fundamentów. Ich wołanie o zemstę.

Więc stojąc z daleka. I wersety 1, 2 do 1, 4. 12 do 14. Nie powinieneś był napawać się swoim bratem i uczestniczyć w jego upadku.

Kilka innych słów. Użyliśmy słowa Petra. Zmieniono na Petrę po przybyciu Nabatejczyków na ten konkretny obszar.

Edom, jak powiedzieliśmy, był Ezawem. I rozumiesz grę słów: Ezaw wychodzi, Admoni, jak mówi tekst hebrajski, rumiany, czerwonawy. A do ucha starożytnego Admoni i Edom.

Brzmią podobnie. Zatem Ezaw jest ojcem Edomitów. Wspomniałem także, że Herod był Idumejczykiem.

I zobaczycie tutaj terytorium znajdujące się bezpośrednio na południe od Judy. A jeśli pamiętacie, jakie plemię osiedliło się bezpośrednio na południe od Judy i zostało faktycznie włączone do Judy. Pamiętasz, co to było? Jego imię stało się najpopularniejszym imieniem nadawanym chłopcu w I wieku.

Gdybyś był Żydem. NIE? Zamknąć? Symeon. Dobry.

Tak, według Jozuego Symeon osiedlił się na południe od Judy. Juda, stając się potężnym plemieniem, w zasadzie wchłonęła Symeona. Jednak w I wieku 22% dzieci żydowskich nosiło imię Szymon.

Symeon, Szymon, to to samo imię. Wiemy to z ossuariów, imion zapisanych na skrzyniach z inskrypcjami z I wieku n.e.

Inskrypcje nagrobne i inne materiały. Jest to więc bardzo popularne imię. I to jest obszar, na którym osiedlił się Symeon.

Stał się znany jako Idumea. Jak więc Edomici przedostali się na drugą stronę? Tylko kilka innych rzeczy. Jednym z tych edomskich miast, o którym wspomniałem, było miasto, z którego pochodzi Micheasz.

Moresheth lub Moresheth Gath, jak się to czasem nazywa. Lub po tym, jak słowo Moresheth zostało zgrecjonizowane z języka hebrajskiego, stało się Tel-Marisa. Dzisiaj udacie się do Szefeli w tej okolicy, jest to Tel-Marisa.

A w całej gamie tych jaskiń znajduje się ceramika edomicka lub edomska . Stanowi to dowód na to, że Edomici nie pozostali na wschód od Araby, lecz rzeczywiście przenieśli się na ten obszar na południe od Judy. Zatem ta niewielka książeczka w pewnym sensie odzwierciedla doświadczenie upadku południowego królestwa w 586 roku.

I co Edomici robili z Jakobitami . Góra Seir była jednym z głównych miast Edomu. Biblia zaś w wielu opisach Edomu używa słowa góra Seir.

Teraz pozwólcie, że wspomnę tylko o kilku innych słowach. Wspomniałem o Nabatejczykach. Wspominałem o nich aż tutaj.

Nabatejczycy byli ludźmi, którzy przybyli i wypełnili tego rodzaju proroctwo, wypędzili Edomitów i pokonali ich. Nabatejczycy byli koczowniczym plemieniem arabskim, które podbiło Edom pod koniec VI lub w V wieku. I tak Edomici, którzy nie zostali zabici, udali się na wschód.

Mieszkali tam, w jaskiniach na południe od Judy. I wreszcie, w czasie, gdy na te tereny przybyło królestwo Jana Hyrcana, który rządził w latach 134-104 p.n.e., król żydowski, który chciał powiększyć kraj i włączyć Edomitów. Wziął się więc za kampanię przymusowego obrzezania.

Największy przykład przymusowego obrzezania, jaki mamy w historii narodu żydowskiego. Było to więc zmuszone i starał się zmusić tych Edomitów, tych Idumejczyków, do przyjęcia prawa żydowskiego. A zatem w ten sposób rodzina Heroda Wielkiego wywodziła się z rodu idumejskiego.

Nie byli żarliwymi Żydami. Podczas buntu Machabeuszy w połowie II wieku Judasz Machabeusz ponownie był wielkim zwolennikiem niehellenizacji religii żydowskiej. NIE.

Wielu z tych Edomitów pozostawało pod wpływem myślenia pogańskiego. I tak przychodzi i zabija 20 000 z nich, około 160. Oto niektóre wydarzenia, które przydarzyły się Edomitom w ciągu stuleci po obaleniu kraju.

Kilka ostatnich rzeczy na temat narracji. Po rozprawieniu się ze szczegółem, a mianowicie zniszczeniem Edomu i przyczyną jego zniszczenia, a zwłaszcza brakiem pozytywnych relacji z bratem, teraz obiektyw kamery staje się bardzo, bardzo szeroki. To, co było prawdą szczególnie w przypadku Edomitów, teraz będzie prawdą w przypadku wszystkich narodów.

To, co znaleźliśmy u proroków, prorocy łączą zarówno sąd, jak i wybawienie, odkupienie lub nadzieję jako dwa tematy. Grają jeden przeciwko drugiemu. Niektórzy ludzie nie lubią proroków, ponieważ za dużo mówią o sądzie.

A potem otwierasz Nowy Testament i widzisz największego proroka, jaki kiedykolwiek żył, Jezusa, który mówi więcej o piekle i sądzie nawet niż Paweł. Czyni to jednak zgodnie z tradycją proroczą. Kiedy czytasz Ewangelię, Jezus wypowiada bardzo ostre i osądzające słowa.

Teraz, podobnie jak w Ewangeliach, można ominąć te ostre, osądzające słowa, gdy Jezus przemawia proroczo i pozwala, aby to płynęło w kategoriach grzechów jego pokolenia. Możesz też przyjąć miłe, delikatne, łagodne, pełne miłości i współczucia słowa Jezusa i używać tylko tych. Mówię, że prorocy są przypadkiem testowym, ponieważ albo zjesz całą enchiladę, albo nie.

Istnieje korygująca ręka Boga, którą można znaleźć w Starym Testamencie, ale także Szema przypomina nam, że lud Boży miał z Nim relację wiary i miłości i został powołany do żarliwej miłości do Boga całym swoim sercem, całą swoją duszą i z całych sił. A prorocy wtrącali się w społeczeństwo, przynosząc naganę. I jak to ujął Heschel w swoich początkowych rozdziałach, kiedy prorocy przemawiają, zabierają nas do slumsów i szaleją, jakby cały świat był slumsami.

To co dla nas jest drobnostką, wykroczeniem w biznesie. Dla proroków jest to całkowita katastrofa. I tak język kłuje.

To jest potężne. I choć jest jednocześnie poetycki, nie odbiega od rzeczywistości. Tak więc Edom w pewnym sensie jest szczególny i teraz Bóg ogłasza sąd nad grzechami wszystkich narodów i ostatecznie nadejdzie cały świat.

I tak wracamy do tematu Jom Jahwe w wersecie 15. Dzień Pański bowiem przypada na wszystkie narody. Teraz na końcu książki rozpoczyna bardziej uniwersalny temat, mówiący, że Bóg pociągnie wszystkich ludzi do odpowiedzialności za swoje czyny.

I tak tutaj zasadzona jest koncepcja sądu. Miarka za miarkę. Ludzka odpowiedzialność za działanie.

Mówi do narodów: tak jak wy uczyniliście, tak i wam stanie się. Werset 15. Jezus proroczo rozwija ten temat.

Jeśli nie przebaczysz innym, nie zostanie ci przebaczone. Miarka za miarkę. Tak jak wypełniliście prawo odpłaty, a jeśli uczyniliście zło, spotkacie się ze złem.

Współczesną wersję tego poglądu przedstawia CS Lewis, który w swojej książce Wielki rozwód stwierdza, że na końcu czasów będą tylko dwa rodzaje ludzi. A Bóg określa, którym z tych dwóch rodzajów ludzi jesteś, na podstawie decyzji, które podejmujesz. Decyzja determinuje przeznaczenie.

Kiedy więc zsumujesz wszystkie wybory, jakich dokonują ludzie, okazuje się, czy przez całe życie powiedzieli: „Bądź wola moja”, czy też w zasadzie sprowadzają się do powiedzenia: „ Bądź wola twoja”. Zatem decyzja w pewnym sensie determinuje przeznaczenie. Twoje czyny wrócą na twoją głowę.

Zatem według Lewisa objawienie własnego charakteru na przestrzeni długiego czasu skutkuje tym, że spędza się wieczność. Jeśli żyłeś w określony sposób, twoje uczynki rzeczywiście do ciebie wrócą. Kto sieje sprawiedliwość, będzie zbierał sprawiedliwość.

Następnie mówi: Ezaw, Edomici byli tam na Wzgórzu Świątynnym, hulali, pili i świętowali śmierć swego brata. Używa tego przykładu picia na świętej górze Boga, aby przejść od konkretnego przykładu Edomitów i ich świętowania z powodu śmierci Jakuba do faktu, że wszystkie narody takie będą. Wszystkie narody na całym świecie będą pić i odczuwać tego skutki.

Będą się zataczać i jeśli zechcesz, staną się niczym. Będą tak, jakby ich nie było. Ale wtedy Bóg powraca, aby na koniec osłodzić ciasto.

I znowu widzimy, że jest to tak powszechne wśród proroków. Izajasza 1-39, będziemy studiować Izajasza w drugiej części tego semestru. Osąd.

Izajasz 40-66. Pocieszenie, nadzieja, wybawienie, odkupienie. Widzieliśmy to u Amosa.

Koniec Amosa był pozytywny. Wracamy do domu. Namiot Dawida zostanie odnowiony.

Widzieliśmy to pod koniec Joela. Windykacja. Narody, które postąpiły źle, zostaną osądzone.

Ale Bóg będzie pamiętał o swoich nawet pośród tego wszystkiego i ponownie utwierdzi ich w swojej miłości. Koniec Obadiasza. Cóż za potężna postać.

Werset 18: dom Jakuba będzie ogniem, a dom Józefa płomieniem. Zatem on mówi, że lud przymierza z Bogiem będzie w pewnym sensie pochodnią. A kto w końcu zostanie spalony? Dom Ezawa jest reprezentowany przez ściernisko.

I zostaną pochłonięci, a nikt nie przeżyje. Ciekawym tematem Pisma Świętego, szczególnie u proroków, jest to, że Bóg zawsze troszczy się o zachowanie świętej resztki. Przeciwieństwem tego jest Ezaw.

Nikt nie ocaleje z domu Ezawa. Ale ostatni werset małego Abdiasza mówi, że w ziemi izraelskiej będą ocaleni. I wejdą na górę Syjon.

Zwróć uwagę jeszcze raz na ostatnie słowo, które idzie w górę. Ostatnie słowo w Biblii brzmi „idź w górę”. I musisz ciągle słyszeć słowo „w górę”.

Jeśli sprawdzisz książkę telefoniczną w Bostonie, znajdziesz tam centrum informacyjne. Ten hebrajski czasownik Allah oznacza iść w górę. Jedziesz do Syjonu i jest to hasło.

Aby udać się do Jerozolimy, 2600-2700 stóp nad poziomem morza. Zawsze się wznosisz. Kiedy emigrujesz z Izraela i wracasz do diaspory, dosłownie jesteś jednym z Yordim .

To są ci, którzy schodzą, ci, którzy schodzą. Robisz to fizycznie, ale także twój status w pewnym sensie spada, ponieważ jest jedno miejsce na świecie lepsze niż jakiekolwiek inne miejsce, gdzie owoce są słodsze, gdzie powietrze jest czystsze, jak rabini objaśniają radości życia Jerozolima.

Ilekroć prowadzę seminarium poświęcone Heschelowi, które powtórzę jesienią przyszłego roku, każę uczniom czytać „Izrael, Echo of Eternity” Heschela. Gdzie sięga do literatury rabinicznej i jak rabini zastanawiali się nad tą ziemią, nawet po setkach lat wygnania. Traktowali tę ziemię jako dom i miejsce, do którego chcieli wrócić.

I tak, zgodnie z tym pomysłem, pójdą na górę Syjon. I wszystkie te inne narody, z którymi Izrael spierał się przez całą swoją historię, o granice królestwa Bożego. Jego królestwo jest królestwem powszechnym. Będzie królował i będzie rządził od morza do morza.

I ta ekspansywna idea Bożego panowania nad całą ziemią. Zatem ostatnie słowo brzmi: Ci, którzy powrócili wygnańcy, będą rządzić. Pan będzie królem nad wszystkim.

Gdy Apokalipsa św. Jana podejmuje ten temat, widać to u proroków. Jednym z przykładów jest Objawienie 11:15. W niebie rozległy się donośne głosy mówiące: Królestwo świata stało się królestwem Pana naszego i Jego Pomazańca i będzie królować na wieki wieków. Wygląda na to, że wywarło to wpływ na gościa, który napisał piosenkę zatytułowaną The Messiah.

Panie Haendel. Zatem obiektyw aparatu wysunie się daleko, a królestwem będzie Pan. A ci wrogowie otaczający Izrael, Izrael przyjdzie, aby ich posiąść.

Zatem wersety 19 i 20 mówią o tym, jak przywrócone zostaną granice królestwa Bożego na północy i południu. I nastąpi kompletność odbudowy Izraela wyrażona w tych czterech kierunkach. Przesłania to tematy lub motywy o ponadczasowym charakterze, które wyłaniają się z tej małej książeczki.

Dotykałem większości z nich. Jednym z nich jest duma. Kto mnie powali? Ponownie, pewna duma Edomu jest widoczna w wersetach 2-4.

Ufa Petrze. Pismo mówi: nie, zaufaj Zurowi. Zaufaj skale.

W synagodze śpiewana jest oryginalna pieśń „Skała wieków”. Kiedy zabieram uczniów do synagogi i widzę, jak podczas liturgii ludzie śpiewają Skałę Wieków, mówię, że to oryginalna Skała Wieków. W Biblii hebrajskiej Jahwe jest skałą dla swego ludu.

Jest fortecą. A więc Petra nie jest taka. Byli zbyt pewni swojej przyszłości.

Zbyt podwyższone. A duma podnosi ludzi. Jednym ze sposobów wyrażania osobistego wywyższenia w Biblii jest użycie hebrajskiego czasownika Nasa, który dosłownie oznacza wznieść się w górę.

To jest to, co w języku greckim oznacza faraon. Podnosić, nieść lub nieść. Jest ono użyte w Biblii hebrajskiej w siódmym pniu, aby się wywyższyć, wznieść się, nadymać się dumą.

Tak było w przypadku Edomu. Wywyższenie siebie. A ten temat wielokrotnie pojawiający się w Piśmie Świętym, szczególnie w przypadku faraona, a obecnie w przypadku Edomu, jest naganny przed Wszechmogącym.

Kolejnym tematem jest brak braterstwa. Jesteśmy rodziną – to jedno z przesłań Biblii. A jeśli naprawdę chcesz zrozumieć naród żydowski, musisz zrozumieć koncepcję rodziny.

Przede wszystkim Żydzi to rodzina. Jeśli choć jeden Żyd umrze dzisiaj w Izraelu, Żydzi na całym świecie odczują z tego powodu ból, ponieważ istnieje solidarność zbiorowa. W pewnym sensie wspólnie odczuwamy ten ból w sensie 1 Koryntian 12, gdzie Paweł oparł 1 Koryntian 12 na koncepcji, którą znajdujemy w Biblii hebrajskiej.

Kiedy cierpi jeden członek społeczności, cierpimy wszyscy. Kiedy ktoś się raduje, wszyscy dzielimy się tą radością razem, zbiorowo. Niepowodzenie w udzieleniu pomocy Judzie podczas splądrowania, jak Obadiasz przedstawia stojącego w pobliżu Edomu.

Ta mała książeczka karci ducha nieangażowania się w problemy innych. Innym tematem jest to, że stwierdzenie, że ta książka nagania ducha ludzi, którzy znajdują sadystyczną radość w nieszczęściach innych. Radowanie się ze swojego nieszczęścia, jak to ujęto w wersecie 12.

Nie powinieneś był radować się dniem swego brata w dniu jego nieszczęścia. Wiesz, co powiedzieli rabini? Będziemy świętować to wydarzenie za tydzień, począwszy od środowego wieczoru, kiedy wspólnie odprawimy międzywyznaniową Paschę w naszej wspólnocie. Przeżyjmy to.

Było darmowe. I jest śpiew i taniec. I jest tego odpowiednia strona.

Ale jest fascynujący midrasz. Kiedy Bóg wybawił Izraela z wód Yam Suph , Morza Trzcinowego, wyszli na suchą ziemię. Jest tam obraz aniołów niebieskich, którzy śpiewają i radują się.

Nie wiem, czy to był oryginalny chór Alleluja. Myślę, że gdybyś utknął na 400 lat, też mógłbyś chcieć śpiewać. Ale Bóg ma zwyczaj mówić: uspokój się.

Zabij muzykę. Nie jesteś zbyt szczęśliwy, gdy następuje śmierć twojego wroga. Nawet twój wróg jest stworzony na obraz Boga.

Więc nawet podczas świętowania zwycięstwa po śmierci faraona nie celebruj tego za bardzo. Zachowaj powściągliwość podczas świętowania. To interesująca koncepcja, aby nie dać się zbytnio ponieść zniszczeniu wroga.

Nawet prorocy Izraela mówią, że wrogowie Izraela zostali tak naprawdę stworzeni przez Boga Izraela, ale oni po prostu nie znają Boga Izraela w taki sposób, w jaki znają go ludzie przymierza. Istnieje więc motyw odnajdywania sadystycznej radości w nieszczęściach innych. Innym tematem jest nietykalność narodów.

To naprawdę złudzenie. Pamiętam, że jako nastolatek szef Rosji wystąpił w telewizji i powiedział Amerykanom: pochowamy was. Pamiętam, jak bardzo mnie to zdumiewało, gdy byłem nastolatkiem.

Ten facet twierdził, że zamierza pogrzebać nas jako naród. Cóż, to niezwykle niepokojące. Powiedziałam sobie: Nigdy nie dojdę do dorosłości.

Ten szef Rosji zniszczy Amerykę. Teraz pojawia się amerykański prezydent i nazywa ich imperium zła. Kto może powalić tych ludzi? Ale ta koncepcja nietykalności narodów jest złudzeniem.

Podobnie jak Edom, tak też się stanie z nią. Kurczaki wracają do domu na grzędę. Jak mówi werset 15.

Tak jak uczyniliście innym, tak i wam stanie się. Twoje czyny okażą się bumerangiem. A jeśli nie wiesz, czym jest bumerang, to jest to rodzaj współczesnego tłumaczenia wersetu 16 z Żywej Biblii.

Używam tej Żywej Biblii w cudzysłowie. Twoje czyny okażą się bumerangiem. Zaraz do ciebie wrócą na twojej własnej głowie.

Albo jeden ze świetnych wersów ze „Skrzypka na dachu”. Pluj w powietrze, a to wróci ci w twarz. Chciałbym teraz przejść do kilku wstępnych kwestii na temat Habakuka.

Po pierwsze, nie zapomnij przeliterować imienia tego gościa przez trzy K. Tak. Tak.

Wet za wet. Oczywiście, to dobre pytanie. Bóg rzeczywiście działa w tym konkretnym przypadku w kontekście historii zbawienia.

Ma rodzinę przymierza i lud przymierza, z którym współpracuje. I tak historia jest jasno interpretowana w świetle nie Bożego przymierza, któremu ludzie zawsze wszystko dają. W rzeczywistości to była część ich problemu.

Myśleli, że zasłużyli na przepustkę, ponieważ byli ludem Bożym. A Bóg nie sprowadzi na nich wygnania. Prorocy z pewnością odnosili się krytycznie do tej kwestii.

Biblia zwykle odpowiada na Twoje pytanie od samego początku: Edomici nie byli objęci przymierzem miłości Bożej, ponieważ odrzucili pewne rzeczy. A jeśli chodzi o sprzedaż swego pierworodztwa jako pierworodnego za zupę z soczewicy, taki mamy obraz początków Ezawa. Zatem w pewnym sensie młodszy triumfuje nad starszym ze względu na sposób, w jaki sam ustalił sytuację na podstawie własnej decyzji.

I w pewnym sensie dramat rozgrywa się później: Ezaw reprezentuje osobę, która została odrzucona. A Jakub, pomimo swojej walki w zapasach i pomimo wszystkich innych problemów, wydawał się być tym, który z nim współpracował. Myślę, że jest w tym wszystkim pewna złożoność.

Czasami chcemy, aby całe życie się zrównoważyło. Wiesz, Ameryka składa się z dobra i zła. Współczesny Izrael składa się z dobrych i złych decyzji, politycznych i militarnych.

Nie wszyscy Palestyńczycy są źli. Podejmują dobre decyzje. Mieli przywódców, wielu przywódców, którzy nie byli dla nich dobrzy.

Nadal szukają dobrego przywództwa, które mogłoby usiąść do stołu i wypracować rozwiązania dla pokojowego Bliskiego Wschodu. Jest to więc bardzo złożony rodzaj równania. Ale Biblia zdecydowanie zawiera uprzedzenia, jeśli chodzi o realizację planu Bożego.

A kiedy Biblia używa nawet słów u Proroków określających Izrael jako źrenicę jego oka, lub jak to ujął Izajasz, moim oczkiem w głowie jest Zachariasz. Izajasz mówi o Izraelu: Jesteś wyryty na mojej dłoni. Bardzo mocny język.

To zdaje się sugerować, że z Bożego punktu widzenia rzeczywiście ma On Swojego ulubieńca, a w swojej tajemniczej miłości wybrania, Jego wybór wykorzystania tego bardzo wadliwego ludu do osiągnięcia swoich celów jest jedną z największych tajemnic. Mówiąc po ludzku, z naszego punktu widzenia, chcemy zsumować stopnie prawości i powiedzieć: cóż, widzę, jak Bóg mógłby działać przez tę osobę, ponieważ spójrz na jej życiorys. Sprawdzają się całkiem przyzwoicie.

Izrael nie miał żadnych roszczeń do sławy. A jednak Bóg ich użył. Myślę, że częściowo ma to na celu zmieszanie narodów.

I co Bóg może zrobić z tym, co nieistotne i niejasne. Wiesz, gdybym spojrzał na to z perspektywy historyka, powiedziałbym, że Bóg powinien był wybrać Mezopotamczyków. Wymyślili pierwiastki kwadratowe.

Sumerowie. Spójrz na tę zaawansowaną kulturę, którą znamy w Ur. Mamy 360 stopni w okręgu.

60 minut do godziny. To zasługa Babilończyków. Mają taki system szesnastkowy.

Byli zaawansowani. Albo spójrz na Egipcjan. Byli pionierami anatomii i fizjologii.

Powiedziałbym, spójrzcie na te wielkie piramidy, które zbudowali jeszcze przed narodzinami Abrahama. Kurczę, jeśli jest jakiś naród, który musiał robić wrażenie w starożytnym świecie, to nie była to ta obdarta grupa pasterzy, którzy byli niewolnikami przez 400 lat. A jednak po zakończeniu niewolnictwa, 50 dni później, Bóg daje objawienie, które dosłownie zmienia cały bieg historii.

Kiedy Bóg bierze pasterza, który przez 40 lat opiekował się owcami swego teścia, i daje mu objawienie dla całego narodu. To znaczy, nie był błękitnokrwisty. To dezorientuje świat na jednym poziomie.

Spojrzenie wstecz jest zawsze lepsze niż przewidywanie. Na pewno. Ale cele Biblii dla Izraela i to, co jest prawdą, jak sądzę, z doświadczenia chrześcijańskiego.

Uczyni to także ten, którego Bóg powołał, jak to ujął Paweł. Nie sądzę, żeby było to coś naprawdę skomplikowanego w życiu chrześcijanina. Powołanie Boże jest równoznaczne z darami, które Bóg ci daje, abyś mógł wykonywać to, co powinieneś robić.

To takie proste. Nie jest to żadna wielka tajemnica. Ale jeśli jesteś naprawdę powołany, to Bóg jest czynnikiem umożliwiającym, a nie ty.

I myślę, że w przypadku Izraela Izrael nie został wybrany dlatego, że był wyjątkowy. Była wyjątkowa, ponieważ Bóg wybrał ją w swojej tajemniczej miłości i planie. Inne narody musiały nauczyć się to szanować.

Ze smutkiem muszę wam powiedzieć, że Kościół chrześcijański potrzebował prawie 2000 lat, aby zrozumieć tę prawdę. I praktycznie każde większe wyznanie w ciągu ostatnich 25 lat przeszło przez osobistą mea culpa, ogłoszenie winy, pokutę i zmianę postawy wobec narodu żydowskiego. Zatem nawet wtedy, gdy lud Boży, Kościół, nie zdaje sobie sprawy z tego, co się tutaj dzieje, zdajemy sobie sprawę, jakie to trudne.

Być może nie zawsze to rozumiemy, ale tak jest. Ta mała księga Habakuka jest teodyceą. Imię Habakuka może pochodzić od rdzenia oznaczającego obejmowanie lub obejmowanie.

Hieronima, który w średniowieczu napisał najwspanialszą Biblię od tysiąca lat, św. Hieronima, jakiego znamy. Niektórzy z was byli w jaskini, gdzie prawdopodobnie produkował Wulgatę w Betlejem, gdzie przyszedł uczyć się hebrajskiego od rabinów. Hieronim powiedział, że Habakuka nazywano tym, który obejmuje, kto ściska.

I stąd dochodzimy do wniosku, że zmaga się on z Bogiem. I w tej małej książeczce jest zmaganie się z potężnym problemem. Problemem Habakuka jest boska sprawiedliwość w pomieszanym świecie.

Teodycea. Obecnie w pełnym słowniku języka angielskiego jest tylko siedem lub osiem haseł rozpoczynających słowo „theo”. Jakie są niektóre z nich? Teologia jest najbardziej oczywista.

Studium Boga. Teofania, manifestacja, pojawienie się, widzialne, tymczasowe pojawienie się Boga w jakiejś namacalnej formie. Jakaś teofania.

Jakie inne motywy ? Co to było aż do objęcia władzy królewskiej? Teokracja, rządy Boga. Teokracja. W latach sześćdziesiątych narodziła się nowa szkoła teologiczna.

Dziś nie mówi się o tym zbyt wiele, ale nazywano ją teotanatologią . Teologia. Bóg jest martwą teologią.

Mieliśmy wówczas tzw. teologów, którzy nazywają się Bóg umarł. Pamiętam, jak czytałem list w magazynie Time na temat filozofa Nietzschego. Bóg umarł – podpisał Nietzsche.

Nietzsche nie żyje, podpisał się Bóg. Jest mnóstwo ludzi, którzy mieli problemy z Bogiem, ale ostatnie słowo w tej sprawie należy do kogoś innego. Mamy kilka takich.

Teodycea zmaga się z pytaniem o sprawiedliwość Bożą. I to jest dialog. Zadaje pytania, wraca z odpowiedzią.

Pytanie, a potem Bóg wraca z odpowiedzią. Nie zawsze jest to odpowiedź, jakiej oczekiwał Habakuk, ale na zakończenie chciałbym powiedzieć jedną wspaniałą rzecz. Od naszych żydowskich przyjaciół dowiadujemy się, że Bóg szanuje szczere pytania.

A pomysł kwestionowania Boga nie jest obszarem zakazanym. W rzeczywistości jest to właśnie podejście do nauki biblijnej, które społeczność żydowska przekazała światu. Kiedy nauka biblijna wpadła w ręce Greków, system ten, niestety, stał się rozwiązaniem dla nauki biblijnej, gdzie wszystko jest systematycznie ułożone w schematyczne podejście do prawdy.

Hebrajskie podejście do prawdy opiera się na dialogicznym zaangażowaniu w tekst. To jest to, co rabini nazywają midraszem, czyli komentarzem, gdzie rabin Hillel mówi to, a rabin Shammai mówi tamto, lub rabin taki a taki mówi to, a rabin taki a taki mówi tamto. I tak tam i z powrotem, zadając sobie nawzajem pytania, utrzymujecie uczciwy tok dyskusji, wydobywając wiele warstw znaczeń.

Czytanie Biblii przypomina raczej obieranie cebuli niż szukanie odpowiedzi w jednym słowie. Istnieje wiele głosów, które pomagają nam zrozumieć piękno, głębię i możliwości myślenia w tekście biblijnym. Zatem proste i proste znaczenie pashat może być punktem wyjścia, ale dla rabinów nie zawsze wyczerpuje ono znaczenie tekstu.

Rzeczywiście twierdzili, że Bóg może objawiać inne rzeczy. Dlatego musimy kontynuować tę rozmowę z pokolenia na pokolenie, odkrywając je na nowo, nigdy nie akceptując Pisma Świętego jako artefaktu lub dziedzictwa, ale mając je na nowo dla każdego nowego pokolenia, gdy każde nowe pokolenie zadaje nowy zestaw pytań. W porządku, to tyle na dzisiaj.

To jest dr Marv Wilson w swoim nauczaniu o prorokach. To jest sesja 20, Abdiasz, część 2, a potem Habakuk.